

POSTANOWIENIE

Dnia 9 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Piotr Mirek

w sprawie Z. C.

skazanego z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 9 sierpnia 2017 r.

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 9 września 2010 r., w sprawie II AKa (...), zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 16 lipca 2009 r., w sprawie VIII K (...),

na podstawie art. 544 § 2 i 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

I. oddalić wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania;

II. obciążyć skazanego Z. C. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych).

UZASADNIENIE

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 16 lipca 2009 r., w sprawie VIII K (...), skazany Z. C. został uznany winnym popełnienia czynu z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za co orzeczono wobec niego karę 15 lat pozbawienia wolności.

W dniu 25 czerwca 2015 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek adwokata M. W., obrońcy skazanego Z. C., o wznowienie w/w postępowania sądowego na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. w zw. z art. 542 § 1 k.p.k. i art. 544 § 2 k.p.k., gdyż jego zdaniem, po wydaniu orzeczenia ujawnione zostały w innych postępowaniach nowe dowody, co może w sposób znaczący podważyć prawdziwość ustaleń faktycznych w sprawie zlecenia zabójstwa Ł. W.

Do nowych dowodów obrońca skazanego zaliczył:

- zeznania M. W. oraz T. M., złożone w sprawie o sygn. akt XVIII K (...) Sądu Okręgowego w W.;
- zeznania P. S. ze sprawy o sygn. akt VIII K (...) Sądu Okręgowego w W.;
- zeznania K. M. ze sprawy o sygn. akt XVIII K (...) Sądu Okręgowego w W.

Następnie wniosek ten został uzupełniony przez obrońcę pismem z dnia 5 stycznia 2016 r., w załączeniu do którego obrońca złożył notarialnie poświadczone oświadczenie M. P. z dnia 5 stycznia 2016 r., zaś pismem z dnia 22 lutego 2016 r. przedłożono treść wywiadu, jaki został udzielony portalowi (...) .pl przez K. M.

Powołując się na wskazane powyżej okoliczności, obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji „w zakresie czynu opisanego w pkt I (powinno być II, uwaga SN) wyroku Sądu Okręgowego w W.” i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Obrońca zwrócił się również o nadesłanie akt następujących spraw: o sygn. XVIII K (...), VIII K (...) oraz XVIII K (...), których odpowiednie fragmenty, dotyczące wniosku wznowieniowego załączył do wniosku o wznowienie postępowania.

Prokurator Prokuratury Krajowej w piśmie z dnia 17 marca 2017 r. wniósł o oddalenie przedmiotowego wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy skazanego Z. C. nie zasługuje na uwzględnienie i należało go oddalić.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., który ustanawia podstawy do wznowienia postępowania karnego, postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze.

W chwili obecnej przepis ten wymaga, by strona wykazała, że miało miejsce ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowych faktów lub dowodów (*propter nova*), które wskazują na zaistnienie okoliczności nieznanych przedtem sądowi, jak również stronie (*noviter reperta*). Ciężar wykazania tej okoliczności spoczywa na wnioskodawcy. Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że to skazany, w razie powoływania się na podstawę *de novis*, obarczony jest ciężarem uprawdopodobnienia zasadności wniosku o wznowienie postępowania, skoro wcześniej prawomocnym wyrokiem skazującym obalone zostało domniemanie niewinności. Nie wystarczy zatem samo powoływanie się przez autora wniosku na nowy fakt czy dowód, ale powinien on przedstawić co najmniej tzw. dowód swobodny świadczący o błędności skazania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 kwietnia 2007 r., II KO 60/06, OSNwSK 2007, poz. 875; z dnia 15 kwietnia 2008 r., II KO 84/07, Lex nr 393907).

Należy też podkreślić, że nie jest wystarczające zgłoszenie samego faktu ujawnienia „nowych faktów lub dowodów”. Bowiem postępowanie karne nie podlega wznowieniu w razie zgłoszenia we wniosku jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia, ale jedynie wtedy, gdy te nowe fakty lub dowody w sposób wiarygodny podważają prawdziwość dokonanych ustaleń faktycznych, a więc, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2015 r., V KO 65/15, Lex nr 1938695; z dnia 24 maja 2016 r., V KO 29/16, Lex nr 2044502). W przepisie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., jak się powszechnie przyjmuje zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie, chodzi tylko o takie nowe fakty lub dowody, które wskazują na zaistnienie określonej pomyłki sądowej. Nowe fakty lub dowody powinny więc wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania albo skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą, albo wymierzenia łagodniejszej kary z uwagi na nieuwzględnienie poprzednio przyjętych okoliczności zobowiązujących do jej nadzwyczajnego złagodzenia, albo pominięcia jako błędnie przyjętych okoliczności wpływających na nadzwyczajne obostrzenie kary. Sam fakt zgłoszenia nowego dowodu nie obliguje sądu do wznowienia postępowania, skoro każdy prawomocny

wyrok sądu korzysta z domniemania prawidłowości zawartych w nim rozstrzygnięć, dopóki wnioskodawca nie wykaże, że wyrok taki jest obarczony konkretnymi błędami w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych lub wadami prawnymi.

Przechodząc do realiów podlegającej rozpoznaniu sprawy, w pierwszej kolejności należy zauważyć, że obrońca nie ograniczył się do omówienia okoliczności, które miałyby uzasadniać wznowienie postępowania, ale przedstawił tzw. „dowody swobodne” – w tym przypadku notarialnie potwierdzone pisemne oświadczenie określonej osoby oraz fragmenty protokołów przesłuchania świadków pochodzące z innych spraw karnych, uzasadnienie wyroku wydanego w sprawie XVIII K (...), a nawet wywiad z portalu (...).pl, mające świadczyć o błędności skazania. Jeśli chodzi o charakter procesowy pisemnego oświadczenia pochodzącego od osób, które nie zostały przesłuchane w przedmiotowym postępowaniu sądowym, to oceniane jest ono jako dokument prywatny (art. 393 § 3 k.p.k.). W niniejszej sprawie sporządziła je osoba w ogóle nieprzesłuchana w pierwotnym postępowaniu. W konsekwencji, taki dokument zawiera informacje o nowym źródle dowodowym, którego wartość z punktu widzenia podstawy do wznowienia postępowania powinna być oceniana na podstawie całokształtu okoliczności konkretnej sprawy. Naturalnie, dowód w postaci tego dokumentu prywatnego z uwagi na zawartą w nim treść, nie może zastąpić dowodu z zeznań osoby, która go sporządziła.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że analiza wskazanego przez wnioskodawcę źródła dowodowego, a także protokołów przesłuchań świadków z innych postępowań karnych, nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż nie spełniają one wymogu „nowego faktu lub dowodu” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Należy zgodzić się z obrońcą, gdy odwołując się do konkretnych judykatów Sądu Najwyższego stwierdza, że samo zgłoszenie nowych faktów i dowodów nie oznacza, iż niejako automatycznie sąd rozpoznający wniosek zobligowany jest do wznowienia postępowania. Owe nowe fakty i dowody podlegają bowiem ocenie tego sądu, dokonywanej w ścisłym powiązaniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie w toku jej rozpoznawania przez sądy pierwszej i drugiej instancji. Do wznowienia postępowania może dojść jedynie wówczas, gdy nowe fakty i dowody wiarygodnie

podważają prawdziwość dokonanych istotnych ustaleń faktycznych, to jest, zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 maja 2012 r., V KO 68/11, Biul.PK 2012/6/31; z dnia 7 marca 2012 r., II KO 101/11, Biul.PK 2012/3/32). Rzecz jednak w tym, że tego rodzaju sytuacja nie zachodzi w przedmiotowej sprawie.

Po pierwsze, materiały załączone do wniosku o wznowienie powinny zostać ocenione pod kątem tego, czy stanowiły „nowe dowody lub fakty” w rozumieniu ustawy. Wprowadzenie do normy z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. wymagania, by dowody były nieznane nie tylko sądowi, ale i stronie, miało stanowić w istocie gwarancję zwiększenia kontradyktoryjności postępowania sądowego. Należało uznać, że w istocie oba te źródła dowodowe – zarówno dokumenty, jak i oświadczenie potencjalnego świadka – stanowiły fakty lub dowody „nowe” zarówno dla sądu, jak i dla samego skazanego. Żaden bowiem z tych dokumentów - protokołów przesłuchań świadków w postępowaniach karnych w sprawach o sygn. XVIII K (...), VIII K (...) oraz XVIII K (...), nie został ujawniony, a osoba składająca oświadczenie nie została przesłuchana jako świadek, zarówno w postępowaniu przed Sądem pierwszej, jak i drugiej instancji.

Po drugie, należało ustalić, czy nowe fakty lub dowody w sposób wiarygodny mają potencjał podważenia prawdziwości dokonanych ustaleń faktycznych, a więc, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego. Ta przesłanka wznowienia nie została w tym przypadku spełniona – analiza przedstawionych faktów i dowodów wykazała bowiem, że takie prawdopodobieństwo w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Podkreślić należy, że w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje się na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku. Przedmiotem postępowania o wznowienie nie może być też badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego w prawomocnie zakończonym postępowaniu sądowym. W żadnym razie nie chodzi tu o poszerzanie postępowania dowodowego do takich granic, aby można było mówić o prowadzeniu postępowania dowodowego

co do istoty sprawy, a więc w zakresie charakterystycznym dla rozprawy głównej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 21 kwietnia 2016 r., V KO 22/16, Lex 2087825; 23 lutego 2012 r., III KO 97/11, OSNKW 2012, nr 9, poz. 91; 19 marca 2008 r., IV KO 126/07, OSNwSK 2008, poz. 690; 24 listopada 1994 r., III KO 67/94, LEX nr 22092; 24 listopada 2004 r., IV KO 46/04, OSNwSK 2004, poz. 2202). Dlatego też Sąd Najwyższy nie mógł badać oceny zasadności orzeczenia Sądu pierwszej instancji, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej. W toku postępowania wznowieniowego Sąd był uprawniony zbadać tylko to, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące znaczne prawdopodobieństwo błędności wyroku skazującego. Badanie to zaś musiało być ograniczone do analizy tego, czy fakty i dowody wskazane we wniosku o wznowienie postępowania mogą doprowadzić do wydania odmiennego rozstrzygnięcia. W konsekwencji, Sąd Najwyższy ograniczył się do zbadania stopnia prawdopodobieństwa tego, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego – w postaci uniewinnienia skazanego lub skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż to, za które go wcześniej skazano. Doszedł Sąd Najwyższy do wniosku, że takie prawdopodobieństwo nie zaistniało.

Z przedstawionego uzasadnienia wniosku o wznowienie postępowania, a także z treści załączonych dokumentów wynika, że wnioskodawca starał się podważyć ustalony przez Sąd motyw zabójstwa Ł. W. i tym samym wykazać, iż polecenie dokonania zabójstwa nie zostało wydane przez Z. C.. Sąd Okręgowy w W. ustalił, że motywem zlecenia zabójstwa Ł. W. było zdemolowanie przez niego jednej z agencji towarzyskich należących do grupy o. Za to miał rościć pretensje do niego m.in. P. S., który wyraził je kierującemu podgrupą (...) K. M. Natomiast Z. C., któremu w strukturze przestępczej podlegał K. M., zagroził mu, że jeżeli nie weźmie tych słów do serca, to on sam będzie miał problemy, co dla K. M. stanowiło groźbę, włącznie z pozbawieniem życia. Sąd I instancji ustalił, że zlecenie zabójstwa zostało wydane w czasie spotkania przy ul. W. Podstawę ustaleń w tym zakresie w istocie stanowiły zeznania K. M., których ocenę dokonaną przez orzekające w sprawie Sądy należy podzielić. Relacja K. M. dotycząca zlecenia zabójstwa była konsekwentna i szczegółowa, a także znalazła częściowe potwierdzenie w zeznaniach A. W. oraz innych osób, których analizę zeznań przeprowadził Sąd I

instancji. W świetle wcześniejszej szczegółowości i konsekwencji zeznań K. M. nie sposób uznać, że niepotwierdzenie przez niego tych zeznań w innych postępowaniach karnych, powinno mieć decydujące znaczenie dla oceny ich pierwotnej wiarygodności. Zeznania te poddał rzetelnej i drobiazgowej analizie Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku, stwierdzając m.in: „oczywiście najważniejszym ze świadków z tego punktu widzenia jest K. M. Był on przesłuchiwany w niniejszej sprawie kilkakrotnie, a w trakcie kolejnych rozpraw z jego udziałem poziom emocji wśród oskarżonych rósł, zwłaszcza, że kolejne przesłuchania nadawały zeznaniom tego świadka coraz większego waloru konsekwencji.” Warto zauważyć, że nie jest tak, iż Sąd I instancji oparł się jedynie na zeznaniach tego świadka i podważenie wiarygodności jego zeznań miało być przesądzające dla niniejszej sprawy. Na temat okoliczności zabójstwa Ł. W. zeznania składał również D. M., brat K. M. Również relacje pozostałych świadków: A. B., R. P. i R. K. korelowały w pełni z zeznaniami K. M. Także zeznania A. W. stanowiły uzupełnienie zeznań złożonych przez K. M. Co więcej, wymaga podkreślenia, że Sąd Okręgowy w W. brał pod uwagę możliwość dokonania zabójstwa z powodów osobistych (z powodu stosunków z M. P.), który to wątek pojawiał się m.in. w zeznaniach świadków T. K. oraz R. K.. Tak więc, chociaż dowód z zeznań M. P. nie został przeprowadzony w tym postępowaniu, to fakt ten był bez znaczenia dla jego ostatecznego wyniku, skoro Sąd procedujący w sprawie, na podstawie wielu innych, przekonujących dowodów tę wersję wydarzeń odrzucił. Należy podkreślić, że oświadczenie M. P. tak naprawdę niewiele wnosi do sprawy, skoro pisze ona jedynie, iż miała się dowiedzieć, że Ł. W. „zginął przez nią”. Przecież nawet taka okoliczność nie wykluczałaby tego, że skazany w niniejszej sprawie Z. C. był zleceniodawcą tego zabójstwa.

Trafnie zauważył Prokurator w odpowiedzi na wniosek, że w przedmiotowej sprawie w świetle szczegółowości i konsekwencji zeznań K. M., nie wytrzymują porównania wskazane przez obrońcę zeznania K. M. złożone przez niego w postępowaniu o sygn. akt XVIII K (...), podczas których nie potwierdził odczytanych mu zeznań. Słusznie też zwrócił uwagę Prokurator, że podane przez niego uzasadnienie zmiany zeznań razi naiwnością, a nadto, odwołanie wcześniejszych zeznań może wynikać z faktu zastraszenia tego świadka, którego żona – po

złożeniu przez niego zeznań obciążających „grupę (...)” - została zamordowana, a potem dwukrotnie został podpalony jego dom.

Także pozostałe przedstawione przez obrońcę fakty oraz informacje o dowodach, nie podważają przyjętych przez Sąd orzekający w sprawie ustaleń. Wywiad z K. M. nie może stanowić dowodu podważającego zeznania złożone przez niego w procesie pod rygorem odpowiedzialności karnej. Zeznania M. W. w żadnym razie nie zaprzeczają sprawstwu Z. C. - nie dotyczą bowiem Z. C. Również brak potwierdzenia zeznań K. M. przez świadków A. W., T. M. i P. S. w sprawie o sygn. akt XVIII K (...) oraz VIII K (...), nie może stanowić nowego faktu lub dowodu podważającego prawidłowość orzeczenia wydanego przez Sąd I instancji. Załączone do wniosku o wznowienie postępowania orzeczenie Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 czerwca 2014 r., w sprawie o sygn. akt XVIII K (...), uniewinniające P. S. od wydania polecenia dokonania zabójstwa Ł. W., nie może być uznane za fakt uzasadniający prawdopodobieństwo błędności wyroku w niniejszej sprawie – a to zarówno z uwagi na samodzielność jurysdykcyjną sądów w sprawach karnych, wyrażoną w art. 8 § 1 k.p.k., a także z racji tego, że chodziło przecież o odpowiedzialność karną innej osoby, nie powiązaną z odpowiedzialnością karną Z. C..

Analiza nowych faktów i dowodów przedstawionych we wniosku o wznowienie postępowania prowadziła do wniosku, że nie wskazują one na wysokie prawdopodobieństwo wydania innego orzeczenia, niż zapadło przed Sądem Okręgowym, a następnie zostało potwierdzone przez Sąd Apelacyjny w W. W niniejszej sprawie nowe fakty i dowody nie prowadziły do powstania wątpliwości co do prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a uznanych za trafne przez Sąd odwoławczy, a więc prawdopodobieństwa wydania odmiennego wyroku nie można było ocenić jako wystarczającego do wznowienia postępowania. Reasumując należy stwierdzić, że obrońca nie wykazał istnienia nowych faktów lub dowodów, wskazujących na wysokie prawdopodobieństwo wadliwości wyroku wobec Z. C., polegającej na tym, iż skazany nie popełnił czynu.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności Sąd Najwyższy stwierdził, że nie istnieją żadne podstawy do wznowienia w przedmiotowej sprawie zakończonego prawomocnie postępowania i wniosek oddalił.

O kosztach związanych z postępowaniem wznowieniowym orzeczono na podstawie art. 639 k.p.k.

r.g.